

## Bajka o tym jak Janka mała przez świat wędrowała.

---

Mała Janka zza rzeki  
wybrała się w świat daleki.

Wyprawa pierwsza:  
Koleżankę odwiedziła  
ciacho zjadła, szklankę mleka wypła  
po czym taka zmęczona była,  
że do domu wróciła  
i ... poszła spać.  
Koniec wyprawy pierwszej.

.....  
Miała piękny sen o podróżowaniu  
więc kiedy tylko się obudziła  
w nową podróż wyruszyła.

.....  
Mała Janka zza rzeki  
wybrała się w świat daleki.

Wyprawa druga:  
Już dotarła pod opłotki  
gdy wtem, spotkała małe kotki  
mleczka szklankę im przyniosła  
i do domu sobie poszła  
po czym szybko zapomniała,  
że świat cały obejść chciała  
i ... poszła spać.  
Koniec wyprawy drugiej.

.....  
Miała piękny sen o podróżowaniu  
więc kiedy tylko się obudziła  
w nową podróż wyruszyła.

.....  
Wyprawa trzecia:  
prawie już na ulicy była  
gdy do domu się wróciła  
Mama Janki przy kuchni stała  
i pierożki gotowała  
Pierożki z jagodami!!!  
No, i dalej wiecie sami...  
brzuszek pusty - pomyślała -  
a droga daleka.  
Tak więc nie ma na co czekać!  
I tak też uczyniła.  
Najpierw sześć pierożków zjadła, a  
a, potem poszła .... spać.  
Koniec wyprawy trzeciej.

.....  
Miała piękny sen o podróżowaniu  
więc kiedy tylko się obudziła  
w nową podróż wyruszyła.

.....  
Tym razem spotkała wróbelki  
.....

Kolejnym razem znalazła dwie muszelki  
.....

To znów poparzyły ją pokrzywy  
.....

To znów warkoczyk był krzywy  
.....

Aż w końcu zapomniała,  
że w podróż w ogóle się wybrała  
i .... poszła spać.  
.....

A oto morał kochane dzieci:  
nie wybierajcie się w świat sami  
niechaj dorosły idzie z wami  
niech ma ze sobą plecak duży,  
a w nim placeków dużo  
.....

Iniech nie marudzi,  
że plecak dźwiga i was  
a wy tylko będziecie jeść i spać  
i sny będziecie miały piękne o podróżowaniu  
bo najpiękniejsza "podróż" to ta w spaniu!  
:)

*Bołoz Zygmunt*